

Mąż przyszłości,

Niewyraźna obecnie, jak zwykle zresztą, sytuacja polityczna w Austrii, jest najlepszą sposobnością do snucia wszelkiego rodzaju kombinacji na temat ewentualnej rekonstrukcji gabinetu. To też od dłuższego już czasu mówi się o następcy bar. Bienenrtha, który przez kilka lat potrafił się bardzo sprytnie utrzymać na wzburzonych falach ciągłych przesilen i rekonstrukcji gabinetowych. Także mi-

dzieży uniwersyteckiej, którą ona jedynie może obchodzić, zajmują się nią i sfery robotnicze, skupione w szeregach krakowskiej partii socjalno-demokratycznej, uważającej powołanie znanego uczonego za usiłowanie sklerikalizowania Jagiellońskiej wszechnicy. Walka gorąca wre więc nie tylko w murach uniwersytetu, przeniosła się także i poza jego obręb, a nawet znalazła oddźwięk i u młodzieży słowieńskiej, która zaprotestowała przeciw utworzeniu katedr słowieńskich w Krakowie, bojąc się rzekomo tutejszych klerykalnych wpływów.

Pierwszy wykład publiczny o organizacjach ekonomicznych w Poznaniu udaremniony został przez młodzież z pod „Czerwonego sztandaru“. Prof. ks. Zimmermannowi nie pozwolono dojść do słowa, zapominając, że jest to jaskrawe pogwałcenie akademickiej wolności nauczania i nie zgadza się zupełnie z głoszonymi przez wolnomysłnych zasadami postępu. Socjaliści i ich zwolennicy walczą bronią, której inne odłamy młodzieży wobec nich nie używają, a którą sami zawsze potępiali.

Senat akademicki i wogóle opinia publiczna stanęły po stronie prof. Zimmermanna, sprawę zaburzeń w czasie pierwszego wykładu oddało prokuratury. Już zdawało się, że odezwa senatu do młodzieży odniosła pożądany skutek i przyczyniła się do uspokojenia wzburzonych umysłów, zwłaszcza że drugi wykład odbył się stosunkowo spokojnie, gdy znowu z okazji trzeciego przyszło do karygodnych wybryków pewnego odłamu młodzieży, która postanowiła za wszelką cenę zwalczać księdza Zimmermanna, dlatego tylko, że jest on duchownym i nie dopuścić do wykładu, który też oczywiście nie mógł się odbyć. Nie pomogły wezwania rektora, profesora dra Witkowskiego, młodzież nie ustąpiła.

I z afiszów, zapowiadających zgromadzenia socjalistyczne, sprawa ta nie schodzi stale. Walka z klerykałami to jeden z pierwszych punktów porządku dziennego każdego z nich, referowany tak przez reprezentanta młodzieży akademickiej, jak też i przez różne osobistości, które z Uniwersytetem nie mają nic wspólnego. Na jednym z ostatnich oświadczył odnośny referent, że młodzież postępuje odwrotnie się w walce o wyrzucenie klerykałów z uniwersytetu o pomoc do robotników, że jest zdecydowaną nie dopuścić ani jednego wykładu ks. Zimmermanna

a zarazem doprowadzić w ostateczności do takich awantur, aby „panowie z gwiazdkami i księżycami“ musieli z Uniwersytetu ich wyrzucać. Natomiast żądają socjaliści, aby na wydziale lekarskim utworzono katedrę medycyny socjalnej, jest to bowiem niezbędne dla rozwoju czystej nauki i oświadczają, że gdyby na profesora Uniwersytetu powołano jakiegoś agitatora socjalistycznego, młodzież postępowała także nie pozwalalaby mu wykladać.

Jak z tego widać, sprawa zaognia się coraz bardziej i może mieć bardzo przykre następstwa. Krakowski uniwersytet nie był dotąd nigdy widownią podobnych wypadków, które tylko podkopują jego powagę. Polityka z nauką nie powinna mieć nic wspólnego, energia i zapał młodzieży spożytkowane być muszą w innym kierunku, a nie na wa-



Mąż przyszłości: Hr. Franciszek Thun, na czele grona myśliwych.

nister spraw zagranicznych hr. Aerenthal siedzi podobno niezupełnie pewnie na swym fotelu ministerialnym, więc wielcy i mali politycy wyszukują dlań godnego następcy.

Obok bar. Gautscha wymieniają jako męża przyszłości, który zajmie jedno lub drugie ze wspomnianych stanowisk, hr. Franciszka Thuna, wybitnego polityka austriackiego, potomka starodawnego rodu arystokratycznego.

Hr. Franciszek Thun, liczący obecnie 63 lat, ukończył wydział prawniczy uniwersytetu wiedeńskiego, poczem poświęcił się pracy publicznej i już 1879 r. został wybrany posłem do rady państwa, gdzie należał do klubu czeskiego. Po śmierci ojca 1881 r. został członkiem izby panów. Działalnością swą w sejmie czeskim, do którego również posłował, zdobył wielką popularność w Czechach, którą utracił jednak jako namiestnik w latach 1889 do 1896. Dalszym etapem kariery politycznej hr. Thuna była prezesura gabinetu po ustąpieniu Badeniego 1898 r.; trwała ona krótko, gdyż już w następnym roku z powodu obstrukcji Niemców oddał ster rządów w ręce dra Koerbera.

Obecnie nazwisko hr. Thuna wypłynęło znowu na widownię w związku z pogłoskami o ustąpieniu bar. Bienenrtha i hr. Aerenthala.

Spór o katedrę uniwersytecką.

Najpopularniejszą obecnie sprawą, zajmującą całą opinię publiczną Krakowa, jest protest młodzieży radykalnej przeciw obsadzeniu katedry chrześcijańskiej socjologii na wydziale teologicznym krakowskiego uniwersytetu przez znanego działacza w Poznaniu ks. dra Zimmermanna. Prócz mło-

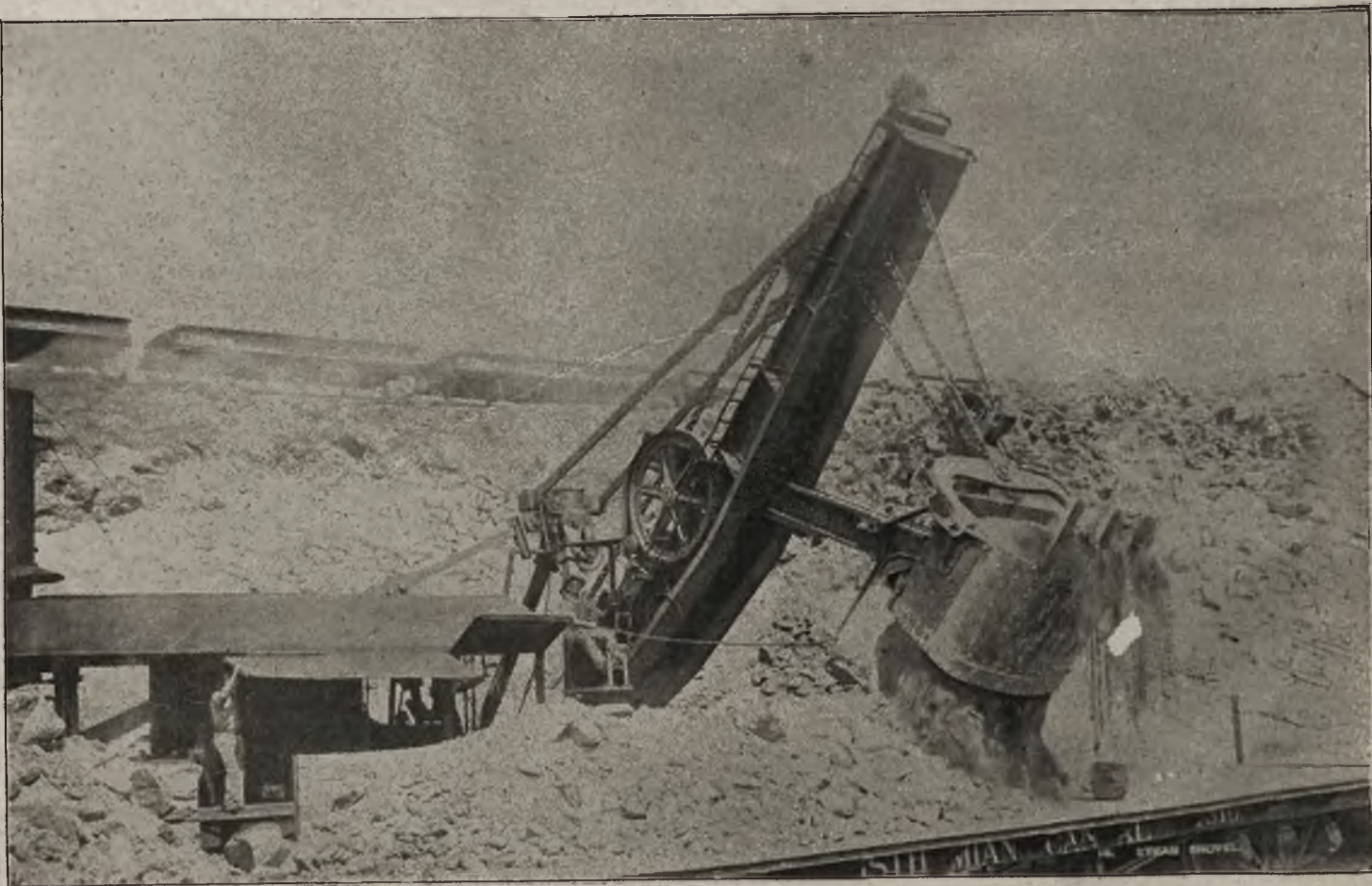


Zgon żołnierza-obywatela. Major przy komendzie placu w Krakowie, ś. p. Józef Stanisław Choraży.

śnie i spory partyjne, które ją tylko osłabiają i odwodzą od właściwego zadania!

Zgon żołnierza-obywatela.

Utarło się jakoś w świecie mniemanie, że z chwilą wstąpienia w szeregi armii, zrywa człowiek wszelkie węzły, jakie dotąd łączyły go z resztą społec-



Roboty przy kanale panamskim: Olbrzymi bagger lądowy, dobywający naraz 1500 kg. ziemi.